

Kontrowersyjny pomnik „Rzeź Wołyńska” stanie w Kielcach?

16 sierpnia 2019

14-metrowy pomnik upamiętniający ofiary Rzezi Wołyńskiej autorstwa Andrzeja Pityńskiego może stanąć w Kielcach. Inne miasta póki co go nie chciały, a prezydent Rzeszowa powiedział wprost, że monument jest „zbyt drastyczny”.



Pomnik „Rzeź Wołyńska” został stworzony przez mieszkającego w USA rzeźbiarza Andrzeja Pityńskiego. 14-metrowy monument przedstawia orła z wyciętym krzyżem i wbudowanym trójzębem, na które jest nabite dziecko, a niżej znajduje się rodzina w płomieniach i odcięte głowy.

Jak informuje Onet, pomnik znajduje się obecnie w Gliwickich Zakładach Urządzeń Technicznych. Do tej pory nie udało się znaleźć miejsca, w którym mógłby stanąć. Wcześniej były plany, że pomnik stanie w Jeleniej Górze, Toruniu i Rzeszowie. Prezydent Rzeszowa uznał jednak, że pomnik jest zbyt drastyczny i zamiast łączyć ludzi, będzie dzielić.

Losami pomnika zainteresowała się grupa mieszkańców Kielc, którzy założyli komitet społeczny w sprawie ustanowienia pomnika w ich mieście. Na Facebooku Społeczny Komitet Budowy Pomnika „Rzeź Wołyńska” w Kielcach informuje, że patronat honorowy nad projektem komitetu objął m.in. poseł Piotr Liroy Marzec.

https://www.youtube.com/watch?v=VRhoAw_QTKk

Od lat w mieście odbywają się uroczystości dotyczące Rzezi Wołyńskiej. Jest gotowy pomnik, a lepszego i autorstwa bardziej znanego artysty mieć nie będziemy – powiedział w rozmowie z Onetem Mateusz Machnicki ze stowarzyszenia Kieleccy

Patrioci i jeden z członków komitetu. – Chodzi też o fundusze. Kieleckimi nakładami nie będziemy w stanie zrobić podobnego pomnika – dodał.

Nie wszystkim jednak pomysł takiego pomnika w Kielcach przypadł do gustu. Wiele osób twierdzi, że monument jest bardzo drastyczny i zbyt dosłownie pokazuje historię.

„Pomnikomania i gigantomania w pełni. Zawiązał się komitet społeczny, który chce w Miasto Kielce postawić 14-metrowy pomnik „Rzezi wołyńskiej”. Pomnik jest drastyczny i epatuje przemocą. Przedstawia dziecko nabite na trójzab, płonąca rodzinę i płot z dziecięcymi głowami nabitymi na sztachety. Mam nadzieję, że w Kielcach znajdzie się wystarczająca liczba radnych, żeby podobnie jak w innych miastach, powiedzieć NIE temu szaleństwu” – tak na „Facebooku” pomysł postawienia pomnika w Kielcach skomentowała Agata Wojda, kielecka radna Koalicji Obywatelskiej.



W lutym tego roku w Szczecinie odsłonięto odsłonięto pomnik ofiar Rzezi Wołyńskiej w kształcie dachu, który runął po pożarze, a także wypalonego komina. Na dachu znajdują się nazwy wszystkich miejscowości na Kresach, w których mordowano niewinnych Polaków. Pomnik umieszczono na szczecińskim cmentarzu komunalnym.

Monument zaprojektowała prof. Katarzyna Radecka. Pod symbolicznym dachem znajduje się ziemia, którą przywieziono bezpośrednio z miejsc, gdzie zbrodnie miały miejsce. Nazwy miejscowości umieszczono w wyłomach mających kształt blizn, a obok spalonego komina rośnie kalina – jej owoce mają według twórczyni pomnika symbolizować krew. Podświetlenie zaś ma kojarzyć się z pożogą.

W odsłonięciu pomnika ofiar UPA wziął udział m.in. Jarosław Szrek, prezes IPN oraz mieszkańcy Kresów i potomkowie

zamordowanych na Wołyniu, a także weterani i historycy. „Pół mojej rodziny zginęło na Wołyniu” – mówił mediom wzruszony Bogusław Oleksiejuk, mieszkaniec Szczecina. „Nie wiem jak można było przez tyle lat udawać, że Rzezi Wołyńskiej nie było...”



□ Rzeź Wołyńska to czystka etniczna na terytorium zachodniej Ukrainy, przeprowadzona w latach 1943-1944. Konfliktowi etnicznemu towarzyszyła masowa eksterminacja polskiej ludności cywilnej. Mordów na Polakach dokonywali żołnierze Ukraińskiej Powstańczej Armii (UPA).

Polscy historycy uważają Rzeź Wołyńską za ludobójstwo i czystkę etniczną i mówią o śmierci, według różnych źródeł, od 100 tysięcy do 130 tysięcy osób.

Kwestia interpretowania Rzezi Wołyńskiej, a także stosunek do przywódców ukraińskich nacjonalistów z czasów OUN-UPA, jest jedną z najtrudniejszych kwestii w stosunkach między Polską a Ukrainą.

Źródło: pl.SputnikNews.com